

nety „zepsute” (*debased*) były faktycznie „złe”, czyli szkodliwe, czy też pomagały w funkcjonowaniu rynków finansowych. Jak można się było spodziewać, autorzy skłaniają się ku temu drugiemu rozwiązaniu.

Każdą sesję z udziałem Petera Spufforda, w jakiej zdarzyło mi się uczestniczyć, podsumowywał właśnie on. Powód jest prosty: nikt nie potrafi czynić tego tak dobrze, wygłaszając z marszu półgodzinną, dobrze skomponowaną i precyzyjną rekapitulację wszystkich wygłoszonych myśli i wątków, połączoną z ogólnymi spostrzeżeniami i postulatami badawczymi. Choć podsumowania tego zwłaszcza sympozjum nie sposób było powierzyć komu innemu, profesor postąpił tym razem nieco inaczej, w oczywistym związku z ideą spotkania. Z wygłoszonych referatów bowiem starał się wywnioskować, jak dalece po ćwierci wieku z górą od napisania *Money and Its Use*, ta i inne jego prace dotyczące historii pieniądza zachowują swą aktualność i co robić z ewentualnymi ich wznowieniami. Jak można było oczekiwać, był przesadnie krytyczny wobec własnego dzieła, które z pewnością pozostanie jeszcze na długo po prostu Książką dla wielu badaczy pracujących nad pieniężną historią pełnego i późnego średniowiecza, nawet jeśli szczegóły trzeba będzie uzupełniać w innych pracach.

Kończącą mowę wygłosił Mark Blackburn, który podziękował bohaterowi sympozjum za jego trudy naukowe i wielką życzliwość wobec innych badaczy, a także wszystkim współpracownikom zaangażowanym w przygotowanie tego bardzo udanego spotkania. Rzeczywiście, sympozjum było dobrze pomyślane i zorganizowane (a przy tym dość szczerze finansowane przez Fundację George’a Macaulaya Trevellyana oraz Instytut Wintona Historii

Pieniądza przy Muzeum Ashmoleańskim w Oxfordzie). Obiecana przez organizatorów publikacja materiałów sprawi, że to ważne wydarzenie naukowe zostanie utrwalone i będzie mogło posłużyć także tym, którzy nie mieli przyjemności w nim uczestniczyć.

BRP.

### Sesja nowosolska

Po dłuższej niż zwykle, aż sześciolatej przerwie, w dniach 25-26 listopada 2010 r. doszła do skutku XIV Ogólnopolska Sesja Numizmatyczna w Nowej Soli. Organizatorami byli: Komisja Numizmatyczna Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk oraz Muzeum Miejskie w Nowej Soli, a wybrany tym razem temat spotkania brzmiał „Upieniężnienie — kiedy moneta staje się pieniądzem”. Program naukowy przygotował Borys Paszkiewicz. Zgodnie z tradycją sesja była niewielka, półtoradniowa, ale zamierzona jako spotkanie integrujące badaczy różnych specjalności i pokoleń. Z zaplanowanych piętnastu referatów wygłoszono trzynaście, a problemy z dojazdem na miejsce obrad sprawiły, że ich kolejność odbiegała czasem dość znacznie od sekwencji chronologicznej. Nie bacząc na to, omówimy wystąpienia w zaplanowanej kolejności, odzwierciedlającej chronologię zjawisk badanych przez autorów.

W tym porządku na czoło wysuwają się zagadnienia celtyckie. W referacie *Prestiż czy ekonomia? Funkcja monet celtyckich na północ od Karpat i Sudetów w okresie lateńskim i na początku okresu rzymskiego*, Marcin Rudnicki z Warszawy dysponował już blisko 400 monetami znalezionymi w Polsce, w znakomitej większości bojskimi, a w znacznej mierze pochodzącymi z lokalnych mennic

w okolicy Krakowa, Kalisza, może też Wrocławia i Inowrocławia, i oczywiście w Nowej Cerekwi, w której działalność mennicza prowadzona była wcześniej i zanikła w związku z przemarszem Cymbrów w latach 127-120 przed Chr. Opowiedział się za pieniężną funkcją tych monet, potem zastąpionych w obiegu przez denary rzymskie — aczkolwiek w ograniczonej liczbie populacji — i również za znaczącym udziałem funkcji pozapieniężnych (magicznych i prestiżowych). Jiří Militký z Pragi w przekrojowym referacie *Peněžní oběh v době laténské v českých zemích* przedstawił przede wszystkim nowe i niedawne znaleziska — w tym ogromny skarb (około 10 000 monet) z Němčic nad Hanou — oraz monety, jakie tworzyły obieg monetarny (w tym greckie, rzymskie republikańskie, a także monety napływające z obszaru Polski). Powszechność znalezisk monetarnych skłania referenta do stwierdzenia pełnej monetaryzacji ludności celtyckiej w fazie C2 okresu lateńskiego.

Trzy referaty dotyczyły okresu rzymskiego. Piotr Jaworski z Warszawy w wystąpieniu *Rola ciętych monet brązowych w systemie monetarnym Cyrenajki w początkach Cesarstwa Rzymskiego* omawiał wyniki badań znalezisk drobnych (głównie pojedynczych) ze stanowisk osadniczych. Do niedawna na cięte monety nie zwracano w tym regionie uwagi. Cięcie monet brązowych pojawiło się na badanym obszarze już u schyłku Republiki i trwało aż do okresu wczesnobizantyńskiego, odpowiadając na niedostatek monet drobnych nominałów w obiegu. Agata Kluczek z Katowic podjęła badania monety rzymskiej od zupełnie innej strony: roli przenoszonego przez nią przekazu pisanego (w mniejszej mierze obrazowego) w wewnętrznej polityce rzymskiej w latach 268-282. Z jej referatu „*Concordia ordinum*”, czyli o społecznych

*funkcjach pieniądza w Cesarstwie Rzymskim* dowiedzieliśmy się o politycznych przyczynach faktu, że Concordia była zasadniczym apelem do odbiorców monet Florianiana. Cesarzowa Ulpia Seweryna sama stała się na monetach uosobieniem Zgody, co opisuje słabo rozpoznana, a niewątpliwie wybitną rolę polityczną pełnioną przez tę żonę Aureliana. Również Aleksander Bursche z Warszawy w referacie *Funkcja monet rzymskich w środkowoeuropejskim Barbaricum* przedstawił wiele wiadomości o nowych znaleziskach, w tym tak ekscytujących, jak gliniana foremka do odlewania krążków monetarnych z osady z okresu rzymskiego w Gródku nad Huczwą. Referent zauważył, że istnieje różnica między „pieniądem powszechnego użytku” a „pieniądem szczególnego przeznaczenia”. Na terenie Barbaricum — chociażby z powodu braku stabilnych struktur władzy — nie wchodzi w grę funkcjonowanie monety jako gwaranta wartości, można więc mówić jedynie o tej drugiej formie funkcjonowania pieniądza monetarnego. Tezy referenta wywołały ożywioną dyskusję.

Kolejne trzy referaty dotyczyły średniowiecza. Przekrojowe studium Mateusza Boguckiego z Warszawy, *Główne etapy upięźnienia rynków na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu*, zawierało próbę syntetycznego ujęcia kolejnych faz form tezauryzacji i towarzyszących im faz mennictwa. Jednocześnie autor przypomniał podstawowe koncepcje dotyczące upięźnienia i na ich tle przedstawił własne ujęcie, stosunkowo optymistycznie uznające monetaryzację ludności ziem polskich za fakt dokonany w ciągu XI w. Roman Zaoral z Pragi omówił *Reformy měř, vah a mince 1268-1270: indikátor „obchodní revoluce” 13. století v Čechách?* Wśród charakterystycznych zmian modernizacyjnych, które zaszły

w czeskim systemie monetarnym, referent wskazał podniesienie próby monet do 970-980/1000, pojawienie się monet frakcyjnych (oboli), zerwanie z praktyką wybijania jednego typu monety w dwu standardach wagowych i ustanowienie nowej jednostki wagowej. Z podniesieniem wagi grzywny morawskiej do 280 g wiąże referent znaleziony w Ołomuńcu XIII-wieczny odważnik kubeczkowaty wypełniony metalem. Tadeusz Szczurek z Gorzowa Wielkopolskiego w wystąpieniu *Proces upieniężniania na Dolnych Łużycach do 1. połowy XIV wieku* zarysował ewolucję poglądów na mennictwo dolnołużyckie. Zwrócił przy tym uwagę, że lokalne emisje, pojawiające się od XII w., są zadziwiająco niezależne od powiązań politycznych tej krainy. W odniesieniu do bardzo urozmaiconego mennictwa brakteatowego z okresu ok. lat 1270-1320 (ponad 200 typów) postawił tezę o mennictwie „oddolnym”, organizowanym przez możnowładztwo świeckie i duchowne, a nie przez władców.

Referat Piotra Guzowskiego z Białegostoku, *Upieniężnienie gospodarki wiejskiej (chłopskiej i szlacheckiej) na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, nie tylko stanowił przejście między wymienionymi w tytule epokami dziejów, ale także wprowadził słuchaczy do świata pojęć używanych przez historyków gospodarczych — jak się okazuje, w wielu punktach rozbieżnych z terminologią zdomowioną w publikacjach numizmatycznych. Wywołał też długą dyskusję, w której zgodzono się, że rozwoju stosunków pieniężnych nie można wyobrażać sobie liniowo, gdyż notowane są liczne regresy, oraz, że upieniężnienie (czy, jak proponuje referent, gospodarka pieniężna) ma swoje różne poziomy i w pełni oczekiwać go można w Polsce dopiero w XVI w.

Jarosław Dutkowski z Gdańska w referacie *Dukat, uniwersalny pieniądz XVI w.* zawarł kilka myśli związanych z obiegiem i użytkowaniem monety złotej w Gdańsku i w relacjach z tym miastem, w tym ciekawe dane z nieznanymi szerzej archiwaliów. Witold Garbaczewski z Poznania w refleksji *Kiedy moneta staje się dziełem sztuki. Klipa strzelecka Augusta II z przedstawieniem Herkulesa* pokazał funkcjonowanie motywu Herkulesa na dworze saskim w 2. połowie XVII wieku i bardzo interesujące odwołania do poezji rzymskiej odzwierciedlone na monetach okolicznościowych. Do czasów całkiem współczesnych przeniosła słuchaczy Agnieszka Murawska z Poznania. Rozważając problem „*Dukaty lokalne*”. *Czy stają się pieniądzem?* przedstawiła pilnie obserwowane przez kolekcjonerów, a całkowicie lekceważone przez badaczy zjawisko żetonów promocyjnych naśladowujących monety o fantazyjnych nominałach, emitowanych głównie przez władze samorządowe. Zwróciwszy uwagę, że opinie o mizerii estetycznej i treściowej tych okazów nie zawsze są słuszne, referentka uznała jednak, że pieniężny ich charakter jest pozorny, bo próby płacenia nimi zdarzają się zupełnie wyjątkowo (co zresztą w dyskusji zostało zakwestionowane). Na koniec głos zabrał Zbigniew Bartkowiak z Poznania, który (w komunikacie *Kiedy monety przestają być pieniądzem. Kilka uwag o monetach z wykopalisk na placu Kolegiackim w Poznaniu*) omówił niezbyt liczne znaleziska monet dokonane podczas badań reliktyw poznańskiej fary św. Marii Magdaleny, dociekając ich związku z obiegiem pieniężnym.

Sesję podsumował Stanisław Suchodolski z Warszawy, odnosząc się do poszczególnych referatów. Konstatując sukces sesji zauważył, że jej „cichym bo-

haterem” jest wykrywacz metali, który, zastosowany przez archeologa, przynosi ogromną ilość nowych danych, w zasadniczy sposób powiększających wiedzę o przeszłości. W ślad za kilkoma referentami stwierdził, że wprowadzane przez niektórych urzędników ochrony zabytków zakazy stosowania wykrywaczy przez archeologów prowadzą do niszczenia stanowisk poprzez wyrzucenie znacznej ilości materiału zabytkowego.

Sesja była rzeczywiście nie tylko uznana w kuluarach za miłe spotkanie, ale przede wszystkim niezwykle udana merytorycznie, o czym świadczyły bardzo żywe dyskusje po wszystkich wystąpieniach. Znaczny upływ czasu od poprzedniej sprawy, że pojawiło się wielu nowych, młodych referentów i słuchaczy. Powiódł się też zamiysł skonfrontowania przedstawicieli różnych środowisk badających podobne zjawiska — czy to w różnych epokach, czy też za pomocą różnych narzędzi. Niezwykle sprawna organizacja, jaką zapewнили kierowani przez dyrektora Tomasza Andrzejewskiego pracownicy Muzeum Miejskiego, również przysłużyła się ogólnemu zadowoleniu. Ale i organizatorzy okazywali satysfakcję, deklarując rychłe podjęcie prac nad wydaniem drukiem materiałów, a także ogłaszając plan zorganizowania kolejnej, XV sesji już w pięćdziesięciolecie pierwszego nowosolskiego spotkania numizmatycznego, czyli w 2013 r.

*BRP.*

**Sprawozdanie z II Ogólnopolskiej  
Konferencji Naukowej  
„Pieniądz i banki na Śląsku”, Poznań,  
18-19 listopada 2010 r.**

W dniach 18 i 19 listopada 2010 r. miała miejsce w Poznaniu II Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Pieniądz i banki

na Śląsku”, zorganizowana przez Muzeum Narodowe w Poznaniu, Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Archiwum Państwowe oraz Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego w Poznaniu. Miejscem obrad, które otworzył dyrektor Muzeum Narodowego, prof. Wojciech Suchocki, była Sala Renesansowa Ratusza poznańskiego. W słowie wstępnym prof. Suchocki podkreślił cykliczność sesji, jej interdyscyplinarny charakter, a także fakt szybkiego i udanego wydania materiałów pokonferencyjnych z obrad pierwszej sesji. Wyraził również nadzieję, że niniejsze działanie Muzeum o charakterze badawczym będzie kontynuowane w przyszłości. Następnie głos zabrał dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu – mgr Henryk Krystek oraz przedstawiciel Instytutu Historii UAM – prof. Roman Macyra. W imieniu Komitetu Organizacyjnego wystąpił dr Adam Soćko, dyrektor Muzeum Narodowego w Poznaniu ds. naukowych, serdecznie dziękując pozostałym członkom Komitetu za zaangażowanie i skuteczne pokonanie licznych trudności związanych z realizacją projektu.

Sesja, podobnie jak edycja poprzednia, została podzielona na kilka bloków, w których referaty poświęcone mennictwu przeplatały się ze związanymi z historią bankowości i historią sztuki ze szczególnym uwzględnieniem architektury budynków bankowych. Audytorium liczyło średnio 40-50 osób, aczkolwiek z powodu rozciągnięcia obrad w czasie ulegało częstym zmianom, toteż liczba uczestników sesji mogła zbliżyć się do setki. Zaplanowano 29 referatów, z czego wygłoszono 26, a jeden został odczytany. W materiałach pokonferencyjnych planowane jest uwzględnienie także niewygłoszonych referatów. W celu klarownego zreferowania sesji przedstawione zostaną osobno tematy